

Verba, Rozmyślam Noc i Dzień (feat. Sylwia Przybysz)

Ref. x1

Rozmyślam noc i dzień
Chcę, by spełniło się
Być Twoją zawsze lecz
Tak boję się.

1.

Mam obawy, przed oczami hologramy
Obrazy czarne nie wiem czy my razem rade sobie damy
Ludzie mówią miłość to cel życia więc odwagi
Doświadczenie mówi - ostrożnie by nie stracić równowagi

Nie jest łatwo strach pokonać, życie nauczyło mnie
Ze jak się wczuwać to się wczuwać z hamulcami w tle
Bo kiedy zapominasz o zdrowym rozsądku
To lepiej zapisz sobie już porażkę na początku

Marzysz o udanym związku to jest jasne
Chcesz mieć swoją bratnią duszę, by przyspieszyć uczuć transfer
By unosić się nad miastem, by nakręcać swe fantazje
Naturalnie!

Chcesz w końcu mówić Kocham Cię i słyszec też Cię Kocham
Lecz rozsądnie jak w "Miłości" Czesława Miłosza
Czujesz ze serce kocha, lecz masz wiele pytań
Ogarnia Cię niepewność jak u Mickiewicza

Ref. x1

Tylko Ty masz w tym temacie cos do powiedzenia
Pewności siebie życzę i powodzenia
Nie słuchaj dobrych rad, bo możesz żałować.
To Twoje życie i sam ten wózek prowadź.

Doradcom dziękuj, raczej nie wiedzą co czujesz
Rzucają szablonami i mówią "głowa w górę"
A myślą "głowa w sznurek", nie chcesz takiej otuchy
Oceniaj po swojemu i obserwuj krzywe ruchy

Nikt nie jest idealny, więc mów o tym co Cię wkurza
Jak się teraz nie dotrzecie to będzie kiedyś burza.
To będzie kiedyś wojna, dwa zupełnie inne światy
Nie ma opcji, że bez zgrzytów miną Was dramaty

Patrz na wszystko z boku, ale z góry nie oceniaj
Dajcie sobie zdrowy margines zrozumienia
Łatwo jest przekreślać ludzi kiedy gracie emocjami
Wszystko w Waszych rękach, trzymajcie się kochani!

Ref. x2